

Nowości Gazeta Pomorza i Kujaw

TORUŃ

DZ.	Nr	120	24-05-2002
-----	----	-----	------------

OKOLICE

KULTURY



"Ogień podłożony pod scenę gdańskiego teatru nie wywołałby większych emocji niż premiera dramatu o przemocy na Bałkanach. "Beczka prochu" to wulgarna, budząca nie-

brzeże". Wybrałem tekst o sztuce, która pojawi się jutro na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym "Kontakt" w Toruniu (czytaj na stronie obok) oczywiście nie po to, by najlepszych naszych Czytelników do przedstawienia zniechęcić. Wręcz przeciwnie. Styl tej przewrotnej antyreklamy sam akceptuję i innych do akceptacji zachęcam, bo ona oddaje to, co się w dramacie dzieje.

Chodzi jednak o co innego. Ja sobie ten tekst bez-

bo internetowy adres teatru milczy, a festiwal swojej strony internetowej chyba po prostu nie ma. W każdym razie najważniejsze wyszukiwarki nie potrafią jej znaleźć. Szkoda i dziwne to, bo jednak liczące się w świecie imprezy tego typu korzystają z Internetu, traktując wirtualne nie jako dopust boży i straszny wydatek, ale jako reklamę adresowaną do "lepszego" części publiczności, bo dysponującej drogą zabawką do szukania informacji. Publiczność ta (też często snobistyczna) chętniej czasem zamówi bilety w systemie „on line”, czyli przez komputer, niż zarezerwuje telefonicznie lub pojedzie na los szczęścia.

Wchodzę więc na wirtualną widownię „Teatru Wybrzeże”, czytam instrukcję, dowiaduję się, że mam najpierw wybrać sobie miejsce, potem zapłacić, jak robi się to w sklepach internetowych.

Wybieram miejsce i dowiaduję się, że system jest w budowie i nie działa.

Na szczęście „Beczka prochu” obejrzę w Toruniu.

ANDRZEJ CHURSKI

Ciągle piechotą

smak i odrazę sztuka, która narusza dobre obyczaje. Zawiera sceny przemocy i gwałtu, które nie powinny nigdy ujrzeć światła na scenie teatru. Język, w którym została napisana, pochodzi z rynsztoka. Normalni ludzie, tacy, którzy chodzą do teatru, tak nie mówią, normalni ludzie tak się nie zachowują, nie zabijają innych ludzi ...”.

Co to jest? To jest otóż reklama przedstawienia wyjęta ze strony internetowej gdańskiego „Teatru Wy-

pośrednio z gdańskiego teatru wziąłem, bo może się przydać w czasie festiwalu, i wziąłem nie ruszając się od biurka, a właściwie od komputera, bo „Teatr Wybrzeże” ma przyzwyczajenie do wyglądu strony internetowej, z bieżącym repertuarem teatru - co oczywiście, z reklamówkami, z możliwością rezerwacji biletów na odległość. I tak ma być.

Tymczasem, by dostać kilka prostych informacji o „Kontakcie”, trzeba do teatru w Toruniu pojechać,